

# Papier toaletowy jako bardzo istotny wynalazek w dziejach ludzkości

Katarzyna Maślanka SSE II, 1 rok

Papier toaletowy...jakże banalna, obecnie dostępna dla każdego rzecz, jeszcze kilkadziesiąt lat temu okazałaby się wynalazkiem wszech czasów, luksusem, na który nie każdy mógł sobie pozwolić. Omawiając pojęcie papieru toaletowego warto zadać sobie pytanie: co takiego zmienił? jak ułatwił nam życie?, a także jak potoczyły się jego losy...



Swoje rozważania zacznę od krótkiej historii papieru. Nazwa „papier toaletowy” jest nazwą formalną, ogólnie znaną, jednak ludzie często używając języka potocznego nazywają go srajtaśmą, kiblorolką czy srolką. Według autorów polskiej encyklopedii humoru – Nonsensopedii, papier ma bardzo szerokie zastosowanie, począwszy od higieny osobistej człowieka aż do sektora spożywczego ( stosowany często w parówkach, serkach topionych czy pasztetach ).

Pierwszy fabryczny papier toaletowy został wprowadzony w Stanach Zjednoczonych w 1857 roku, zaprojektowany specjalnie po to, by podcierał dolną część naszego ciała. Był umieszczony w pudełkach, nasączoną aloesem manilą (wytrzymałe włókno z liści banana manilskiego). Był to papier w formie arkuszy, na których znajdowało się nazwisko jego twórcy – Gayetty. Towarzyszyła mu reklama zachwalająca papier jako "doskonale czysty artykuł do toalety i ochrony przed hemoroidami". Gayetty był dumny ze swego leczniczego papieru, jednak jego sukces był ograniczony. Amerykanie byli przyzwyczajeni do używania katalogów i nie widzieli potrzeby wydawania pieniędzy na coś, co dostawali pocztą za darmo. Papier toaletowy zrobił kolejny krok do przodu w 1890 roku, kiedy dwaj bracia Clarence i E. Irvin Scott zaczęli popularyzować pomysł papieru toaletowego na rolce. Firma Scott Paper



Company odniosła większy sukces niż medyczny papier Gayetty'ego, częściowo dlatego, że wytrwale budowali swój biznes, sprzedając papier toaletowy do hoteli i aptek. Nasuwa się w tym momencie pytanie czego ludzie używali wcześniej?? Od zamierzchłych czasów ludzie szukali różnych sposobów na to, by się wyczyścić po tym, jak potrzeba fizjologiczna zmusiła ich do pójścia w ustronne miejsce. Używali wszystkiego co mieli pod ręką lub samej ręki...za

papier służyły im tkaniny wełniane, koronkowe lub konopne. Dla uboższego społeczeństwa, które nie mogło pozwolić sobie na luksus tkanin pozostawały szmaty, trawa, siano, mech, woda, śnieg, kamyki, gąbki oraz ręce. Tak radzono sobie w starożytności, na przykład w starożytnym Rzymie. Papier toaletowy, który został wyprodukowany na początku XIV wieku w Chinach był dostępny tylko dla władcy i specjalnie dla niego perfumowany! Już w bliższych nam czasach, w pierwszej dekadzie XVIII wieku (jeszcze przed wypuszczeniem w obieg „oficjalnej” wersji papieru), bardzo popularne było używanie kartek z gazet i książek telefonicznych. Producenci tych substytutów papieru toaletowego dbali o szczegóły, aby zaspokoić potrzeby swoich konsumentów. Produkowali bowiem gazety posiadające otwór, dzięki któremu można było powiesić ją na ścianie w toalecie. Czasopisma i katalogi rozwiązywały problem tego typu higieny do momentu, aż zaczęto je produkować na błyszczącym papierze co miało miejsce w latach 30. XX wieku. Jak mówi Dave Praeger, autor książki "Poop Culture: How America is shaped by it's grossest national product" - „nikt nigdy nie chciał kupować w sklepie papieru toaletowego wymawiając jego nazwę [...] było to uznawane za tak duże tabu, że ludzie nie umieli nawet mówić o tym produkcie”. Do 1930 roku niemiecka firma Hakle używała hasła: „Poproś o rolkę Hakle, a nie będziesz musiał mówić papier toaletowy!”

Kolejnym problemem do tego okresu był fakt, że produkowany papier zawierał sporą ilość drzazg. W 1928 roku firma Hoberg Paper znalazła sposób słuchając rad swoich ekspertów od reklamy i wprowadziła markę Charmin, wyposażając swój produkt w logo, które przedstawiało piękną kobietę. Miał to być symbol miękkości i delikatności papieru, a także miał pozwolić uniknąć mówienia o faktycznym celu jego wykorzystania. Marka Charmin odniosła ogromny sukces i w 1932 roku papier ten zaczął być pakowany w większe opakowania (zawierające cztery sztuki).

Wiek XX to ciągle udoskonalanie produktu, powstanie papieru wolnego od drzazg, bardziej miękkiego i grubszego. W połowie lat 50-tych XX wieku firma Northern wprowadziła pierwszy kolorowy papier. O jego dużym znaczeniu nie tylko w życiu codziennym może świadczyć fakt, że podczas II Wojny Światowej oddawał wizerunek Hitlera, w czasie konfliktu w Zatoce Perskiej Amerykanie używali go do kamuflowania czołgów. W Polsce natomiast w 2005 roku posłużył do stworzenia komiksu o znanych politykach. W latach 70. i 80. XX wieku mówi się, że życie było „szare jak papier toaletowy i długie jak kolejki



po niego”. Z powodu jego braku i ciągle dużego zapotrzebowania służył często jako łapówka dawana celu uzyskania innego towaru. W okresie PRL-u kolejki po papier toaletowy stały się jednym z bardziej charakterystycznych symboli kryzysu ekonomicznego.



Obecnie na rynku można znaleźć bardzo dużo różnego



rodzaju papieru toaletowego. Mamy do wyboru kolor, zapach, miękkość, grubość, długość lub nawet wzór. W sprzedaży znajdują się także, choć już w mniejszej ilości, papiery z nadrukiem przedstawiającym najczęściej dolary, wizerunki popularnych osób lub takie, które zapewniają rozrywkę w toalecie, w postaci sudoku, kolorowanek bądź krzyżówek.

Papier toaletowy jest też często tematem żartów, wierszyków i filmików.

Warto w tym momencie przedstawić także obecną produkcję papieru, która choć może wydawałaby się bardzo łatwa i szybka, w rzeczywistości jest procesem złożonym i wymagającym użycia wielu specjalnie stworzonych do tego maszyn.

Wiele gatunków papieru toaletowego robi się z makulatury, która zebrana i pocięta na małe kawałki zostaje zgromadzona w jednym pojemniku podobnym do pralki Frani, gdzie jest rozmiękczana w wodzie przez około 10 minut. Następnie należy oddzielić od powstałej masy kawałki plastiku oraz farbę. Oczyszczona masa trafia do specjalnych walców, które odsączają wodę, a następnie dzięki odpowiednim chemikaliom staje się biała. Kolejnym etapem jest ponowne wysuszenie całej masy na specjalnym podajniku, gdzie zastyga na grubość około 0,1 mm. Następnie na bibule jest odciskany wzór, na przykład mała kratka, dzięki której papier wydaje się grubszy i jest bardziej chłonny. Osobno produkuje się pasy tektury, na które później nakładany jest papier. Oba elementy dzięki specjalnym podajnikom są łączone, a nakładany papier jest „zlepiany” w dwie (bądź więcej) warstwy. Po zakończeniu procesu nawijania, maszyna odcina papier tak, aby nie odwijał się z rolki, a powstała w ten sposób długa rolka jest cięta bardzo ostrym narzędziem na 16 kawałków o szerokości 102 mm każdy. Na zakończenie procesu małe rolki papieru są pakowane w standardowe opakowania, w których znajduje się od 4 do 30 rolek papieru (<http://www.youtube.com/watch?v=E-mJnX3hitM>).

Ciekawostką w procesie produkcji jest dość nowy wynalazek umożliwiający ekologiczne wytwarzanie papieru z zapisanych kartek biurowych. Powstanie jednej rolki kosztuje około 32 groszy a pozwala zaoszczędzić 60 drzew rocznie. Jedynym, ale bardzo

istotnym minusem jest to, że maszyna jest dość dużych rozmiarów i kosztuje 100 000 dolarów, dlatego też nie można stwierdzić ile firm zdecydowało się na takie „cacko”.

Pisząc o papierze toaletowym warto przywołać pewną ciekawostkę, a mianowicie Przeciętny Polak rocznie zużywa 2,5 kilograma tego niezastąpionego produktu. To czterokrotnie mniej niż statystyczny mieszkaniec zachodniej Europy. Zdarzyło się nawet, że papier toaletowy zastąpił pieniądź. Pracownicy moskiewskiej wytwórni zegarków zamiast pensji otrzymywali 150 rolek papieru. Byli zadowoleni, bo siła nabywcza rolki była większa niż rubla. Zdarzyło się również na odwrót - Litwini przerobili na papier toaletowy pieniądze wycofane z obiegu w 1993 roku - specjaliści papiernicy uznali, że papier banknotowy świetnie się do tego nadaje, gdyż odznacza się dużą chłonnością.

Przedstawiona powyżej historia papieru toaletowego pozwala zrozumieć jak bardzo ten wynalazek ułatwił życie ludziom oraz jak trudno w dzisiejszych czasach byłoby bez niego funkcjonować, zachowując przy tym higienę osobistą...

#### Źródła:

1. <http://gadzetomania.pl/2010/01/31/ekologiczna-maszyna-do-wyrabiania-papieru-toaletowego-wideo>
2. [http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/Papier\\_toaletowy](http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/Papier_toaletowy)
3. [http://pl.wikipedia.org/wiki/Papier\\_toaletowy](http://pl.wikipedia.org/wiki/Papier_toaletowy)
4. [http://www.joemonster.org/blog/BeetelPL/4649/Historia\\_papieru\\_toaletowego](http://www.joemonster.org/blog/BeetelPL/4649/Historia_papieru_toaletowego)
5. [http://www.wynalazki.mt.com.pl/joomla/index.php?option=com\\_content&task=view&id=928&Itemid=51](http://www.wynalazki.mt.com.pl/joomla/index.php?option=com_content&task=view&id=928&Itemid=51)
6. <http://www.youtube.com/watch?v=E-mJnX3hitM>